

W sobotę chciałem pójść na mecz Bielawianka Bielawa – Górnik Wałbrzych, ale jak się dowiedziałem, że to spotkanie zostanie rozegrane bez kibiców, to zrezygnowałem z niego. W zastępstwie wybór padł na mecz w Stolcu, do którego już kilka razy bezskutecznie się wybierałem. Może to głupie, ale ciągnęła mnie ta specyficzna nazwa miejscowości. Warto było się tam wybrać, bo pooglądałem ciekawy mecz na obiekcie z klimatycznym budynkiem klubowym.



Było to spotkanie wałbrzyskiej klasy okręgowej. Nie było tam dopingu, biletów i cateringu, ale był za to niezły mecz. Gospodarze wygrali go 2:0. Obejrzało to około stu widzów.

W Stolcu jest jedna trybuna. Są tam dwa metalowe kontenery oraz drewniany budynek klubowy, który podobał mi się najbardziej.

Stali bywalcy tego obiektu pewnie na ten budynek nie zwracają już uwagi, stąd ich bardziej zainteresowała sędzina, która pełniła rolę sędziego liniowego.

{morfeo 427}

Więcej zdjęć z tego meczu na [przeładligowy](#)

facebook.com/mojewielkiemecze

@MojeWielkieMecz